

INTERPELACJA

Dotyczy: sytuacji mieszkaniowej

Pani [REDAKT] zam. ul. Ptaszkowska [REDAKT] od [REDAKT] r. zmuszona sytuacją życiową i materialną wynajęła budynek gospodarczy od prywatnego właściciela na podstawie umowy cywilno-prawnej.

Warunki tam panujące są ciężkie, ze względu na bardzo zły stan techniczny budynku, a szczególnie ze względu na bardzo duże zawilgocenie i zagrzybienie, które ciągle się powiększa.

Te pogarszające się warunki, zmusiły Panią do wystąpienia z wnioskiem do Urzędu Miasta o przyznanie mieszkania socjalnego/1.08.2012/. Pomimo szczegółowego opisu tragicznych warunków zamieszkiwania otrzymała odpowiedź odmowną, w której główną motywacją był metraż pokoju/16 m²/. Nie wzięto pod uwagę, czy w takich warunkach może przebywać człowiek.

Ponieważ, zawilgocenie i zagrzybienie stale wzrasta, a stan zdrowia Pani ulega pogorszeniu. W XII/2012 r. Pani skierowała kolejne pismo o ponowne rozpatrzenie sprawy. W odpowiedzi z dnia 21.12.2012 r. otrzymała kolejną odmowę, pomimo starań, aby zwrócono uwagę na warunki panujące w lokalu, w którym mieszka. Nikt z Urzędu nie przyszedł aby obejrzeć stan techniczny lokalu.

Pani jest osobą samotną, schorowaną z grupą niepełnosprawności. Przez 35 lat pracowała nieprzerwanie, z czego ostatnie 5 lat jako sprzątaczką na umowę-zlecenie. Ze względu na stale pogarszający się stan zdrowia nie mogła już tak ciężko pracować. Oprócz chorób [REDAKT]

Obecnie jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Jedynym źródłem utrzymania jest pomoc z MOPR. Do marca br. otrzymywała jeszcze dodatek mieszkaniowy z PCS. Złożyła kolejny wniosek i w piśmie z dn. 27.05.2013 otrzymała odpowiedź odmowną, stwierdzającą, że nie może otrzymać dodatku, ponieważ nie mieszka w lokalu przeznaczonym na stały pobyt ludzi.

Jest niezrozumiałe i trudno się pogodzić z faktem, że dla jednego Urzędu /lokalówki/lokal, w którym Pani mieszka spełnia warunki lokalowe, a dla drugiego/PCS/ nie.

W związku z powyższym proszę o wnikliwe rozpatrzenie w/w sytuacji i pomoc w rozwiązaniu problemu Pani [REDAKT]

z pozdrowieniami
Lidia Dudziak